GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 5.

W e Srodę Dnia 15. Stycznia 1806.

Liczne pomnażanie się chorych od armii nadeszłych w tuteyszych szpitalach woiennych, dało powod ślachetnym i czułym obywatelom Cyrkułu Krakowskiego w szczególności zaś mieszkańcom naszego głownego miasta, iż iedni przysposobianiem szarpi, bandażow i starey bielizny, drudzy oddawaniem nowego płotna na sienniki, inni robionemi i napełnionemi siennikami ku pomocy szpitalom spieszyli. Czynili także ochotnie składki pieniężne przez JJ. PP. Kazimierza Kozłowskiego Radnego magistratualnego Krakowskiego, i Dominika Raczyńskiego Kumornika sądowego Krakowskiego z własney chwalebney pobudki zbierane, i dotychczas 1000 zł. Ryn. wynoszące, które iedynie na pierwsze w momencie przyiazdu, śpiesznie potrzebne w zmocnienie chorych i na rozdawkę każdemu wyzdrowionemu po 30 kraycarow obrocone będą.

Wielu okazało miłość ludzkości dodawaniem octu, udzieleniem wielkich metałłowych kuchennych naczyń i oświadczeniem posyłania do szpitalow codziennie rosołu.

Urząd Cyrkularny z kommendą woyskową tą dobroczynnością przeięci oddaią wszystkim tym ludzkości przyiacielom ku ratunku cierpiącym śpieszącym z naygorętszym uczuciem publiczne dzięki, i zareczaią za przyzwoite użycie ich dobrodzieystwa.

Oby i czynne dowody uczęstnictwa nad cierpiącemi tuteyszych mieszkańcow tak bardzo zdobiące! składki rożnego gatunku i na dal pomnożyły, wszystkie z rowną wdzięcznością przyięte będą.

Z Prezburga d. 31. Grudnia.

Przeszłego tygodnia d. 28 p. m. wyiechali ztąd zgromadzeni na kongress pokoiu pełnomocnicy C. i C. K. Feldmarszałkowie leitnanci Xżę Jan Lichtenstein i Hrabia Ignacy Giulay do Hollitsch, a wczoray Francuzki Minister interessow zagranicznych Talleyrand Perigord do Wiednia.

Od kilku dni przychodzą tu i odchodzą iak dawniey z rożnych okolic regularnie poczty i deliżanse.

J. C. i C. K. Apostolska Mość raczył dwa wakuiące urzędy sekretarzow w Król. Węgierskiey sztatthalteryi udzielić nayłaska-

wiey Protokuliście Thuroczy i Koncepiście Jozefowi Baronowi Barkoczy.

Król. Angielskie towarzyſtwo umieiętności w Gettindze przybrało na zwyczaynem swoim poſiedzeniu Doktora Michała Lenhiſſek w Gran, lekarza Granerskiego kommitatu, za swego członka, przez wzgląd na iego literackie i praktyczne zasługi, iakich przez napisane dzieło *O namiętnościach*, &c. i przesłane poſtrzeżenia o puchlinie, nabył.

Z Londynu d. 27. *Grudnia.*

Z wszyſtkich dotąd nadeszłych donieſień pokazuie ſię, że widziana przy Belleisle przez nasze przewozowe ſtatki nieprzyiacielska flota nie inna była iak Roszefortska eskadra. Angielski dowodzca przed Breſtem donoſi, iż nieprzyiacielska flota bez naymnieyszego poruszenia w tamteyszym ſtoi porcie. W gospodzie Loyds przybito d. 25 Grudnia naſtępuiące donieſienie:

Z Admiralicyi d. 25. *Grudnia* 1805. " Okręty J. K. Mci Alomene i Loire spotkały na d. 13 t. m. nieprzyiacielską eskadrę, którey opis zgadza ſię z opisem eskadry Roszefortskiey. Widziana była pod 42 ſtopniem szerokości, a pod 13 długości, d. 16 pod 44 ſtopniem szerokości, a 12 długości, płynąc ku północno - wschodowi, zapewne do Ferrolu. Okręt Loire uważa ią ciągle, a Alomene przybył z donieſieniem o niey. Nie miała żadnych zdobyczy przy sobie, wyiąwszy okręt Kalkuta. ,,

Wczoray oznaymiono daley w gospodzie Loyds: "Francuzka eskadra, z 4 liniiowych okrętow złożona, widziana była d. 19 pod 47 ſtopniem szerokości, a 10 długości, płynąc ku zachodowi. Tegoż dnia attakowała 2 Angielskie okręty woienne i z konwoiem 17 kupieckich okrętow. ,,

Admirał Warren czeka z 6 liniiowemi okrętami w St. Helens na pomyślny wiatr dla wyyścia przeciw Roszefortskiey eskadrze.

Ciało Nelsona zoſtało oſtatniego wtorku na ląd w Greenwich przenieſione; Królewski ſtatek powiozł go wgorę Tamizy. Trumna z wszyſtkiemi znakami iego doſtoyności ſtała na pokładzie. Wszyſtkie okręty na Tamizie czyniły ciału honory. Twierdze Telbury i Gravesent ſtrzelały z armat, i dzwoniono w wieżowe dzwony. Przy zbroiowni w Woolwich dawano uſtawicznie z armat ognia. Oboiści regimentu artyleryi grali żałobną piosnkę poki ciało w Greenwich nie było na ląd wynieſione. Uszykowani tam iuż byli inwalidzi morscy, którzy towarzyszyli ciału do Halle, gdzie wyſtawione będzie aż do pogrzebu. Gdy ciało wieziono Tamizą, zawdziało procz Angielskich wiele obcych okrętow żałobne bandery. Ciało złożone ieſt w trumnie z masztu zabranego pod Abukir liniiowego okrętu Orient. Trumna ta złożona ieſt w inney ołowianey i 2 drewnianych. Bandera okrętu Viktory, na którym Nelson dowodził, leżała na trumnie. Wszyſtkie bandery różnych mocarſtw, nad którem Nelson zwycięztwo odniosł, będą w dniu pogrzebu w kościele S. Pawła zawieszone, a bandera okrętu Viktory będzie razem z nim w grobie złożona.

Francuzki Admirał Villeneuve otrzymał od naszego rządu pozwolenie obrania sobie mieysca do mieszkania o 30 mil Angielskich od Londynu.

Podług naynowszych donieſień nie była Roszefortska eskadra w Teneryffie i nie zaprowadziła tam, iak powiedziano, 23 Angielskich zdobyczy.

D. 24 t. m. popłynął znowu Admirał Kornwallis z Plimut do okolic Breſtu. Słychać było, iż oprocz Roszefortskiey eskadry, wy-

szła część Brestenskiey floty pod Hieronimem Bonaparte, w liczbie 7 liniiowych okrętow, na morze; lecz to nie potwierdza się dotąd.

Sąd woyskowy na Admirała Kalder zaczął się d. 23 Grudnia w Portsmut na liniiowym okręcie Xżę Wallii. Obwinienie Kaldera było, że w bitwie d. 22 Lipca pod Ferrolem i nazaiutrz nie czynił ostatecznego usiłowania do zabrania lub zniszczenia wszystkich nieprzyiacielskich okrętow. Po wysłuchaniu przysięgi świadkow i ich zeznania, iako też po usprawiedliwianiu się przez Kaldera, który sam żądał na siebie woyskowego sądu, nastąpił na niego następuiący wyrok:

Sąd woyskowy po przyzwoitem i doskonałem zastanowieniu się mniema, iż oskarżenie Wiceadmirała Kaldera, iakoby wzmiankowanym dniu 22 Lipca i nazaiutrz nie czynił ostatecznego usiłowania do zabrania i zniszczenia nieprzyiacielskich okrętow, iak był powinien, zupełnie iest udowodnione. Sąd woyskowy mniema daley, że Wiceadmirał Kalder nie uczynił tego z boiaźni, ale zbłędnego o rzeczach sądzenia, za co zasłużył na mocną naganę, i niniеyszym się nagania.,,

Wyrok ten sprawił na Kalderze mocne wrażenie; odszedł natychmiast nie mowiąc ani słowa, i wiele mu towarzyszyło przyiacioł. Gdy wsiadł na łodź spuścił oczy i na nikogo nie spoyrzał.

W liście pisanym z Gibraltaru w Listopadzie wyczytuiemy następuiącą wiadomość:

"Załoga nasza w iak naylepszym iest zdrowiu. Nie pokazały się tego roku w Hiszpanii żadne znaki zaraźliwey choroby. Kilkunastu naszych żołnierzy zbiegło do Hiszpanow. Jednego z nich znaleziono ukrytego w skale, oddano go pod sąd i powieszono.— Jedna szalupa armatna Hiszpańska pogoniła się za naszym brygiem i doścignęła go przy wniyściu do zatoki Gibraltarskiey. Co gdy spostrzeżono, wypadła fregata Phebé ze slopem Martin na ratunek brygowi; lecz w krótkim czasie nadbiegło 20 batow armatnych i wszczęła się żywa walka, która od 1szey z południa aż do 3ciey trwała. Nareście, gdy fregata nasza nie mogła czynić obrotow dla zaszłey ciszy na morzu, kazała zaprzestać strzelania i z wielkim żalem naszym, nieprzyiacielskie baty uprowadziły z sobą do Algiesiras owego bryga. Popisywał się w tey rozprawie Porucznik Scott, daiąc odpor ośmiu batom nieprzyiacielskim, ale też wiele ludzi utracił i wielu ma rannych.,,

Odebraliśmy tu dokładne szczegóły o buncie wynikłym w Surinamie. Są one wyięte z urzędowego doniesienia Wielkorządcy tey osady iak następuie:

"D. 9 Września rozeszła się wiadomość, iż Czarni będący w stanowisku Orangebo pod dowodztwem kapitana Müllera wykonali obrzydły swoy zamysł, i że w sobotę wieczorem między 8 i 9 godziną zamordowali kapitana Müllera i van der Assona. Ten maiący dowodztwo w pobliskim stanowisku przybył na wieczerzę do Müllera, i losu iego został uczestnikiem. Kilkunastu także cywilnych urzędnikow i agentow kupieckich zabito. Odłączyła się się potem kupa Czarnych od całego korpusu i udała się do plantacyi zwaney Wolfskamp, gdzie stanąwszy, zamordowała P. Backera dozorcę. Zabrali potem z sobą niewolnikow oboiey płci i powrocili do Orangebo. Za nadeyściem wiadomości o tem buncie, napisał zastępca Wielkorządcy do officera dowodzącego w zamku Orange, ażeby posłał natychmiast oddział woyska na wzmocnienie stanowiska zwanego Xiąże Wilhelm Fryderyk. Ruszył Major Röbel i Kapitan Jatern na czele 120 ludzi i poszedł na wzgórki

przy Commevine dla złączenia się z oddziałem w Savannah i zapobieżenia połączeniu się buntowników. W tymże czasie wszystkie stanowiska wzmocniono. — Kapitan Turner dowodzący w Orange doniosł także o odebraney wiadomości, iż Czarni w stanowisku Armina zbuntowali się przeciw officerowi tamże dowodzącemu, zabili go wraz z lekarzem i uciekli, ale że ich biali żołnierze wysłani w pogoń doścignęli. Kapitan Klein zgromadziwszy swoy oddział, zapytał się, czyli może polegać na iego wierności? wszyscy oświadczyli się z posłuszeństwem. Rozesłano gońcow do spokoynych Indyan w celu skłonienia ich, żeby się mieli na baczności i do uśmierzenia buntownikow przyłożyli. Lecz ci gońcy nie powrocili, a zatym lękamy się, aby w ręce buntownikow nie wpadli. „

(W dalszym ciągu tego doniesienia wyraża Wielkorządca, że iuż bunt uśmierzony. Część buntownikow poddała się odebrawszy przyrzeczenie, że im nic nie będzie, a resztę wydali Indyanie, którym obiecano nadgrodę za każdego dostawionego buntownika.)

Rozmawiaią tu o osobliwszym testamencie P. Borkey bogatego szlachcica, zmarłego nie dawno w bliskości Londynu. Przez ten naznaczył on 25 f. szt. pensyi dla czterech psow, ku którym w powszechności miał nadzwyczayne przywiązanie. Gdy mu przekładano, iż pieniędzy, których tyle na psy wydaie, lepieyby użył, gdyby ie na wsparcie bliźnich łożył, odpowiedział: "Ludzie porwali się na życie moie, a psy mi ie zachowały. „ Jakoż, gdy odprawiał podroż we Francyi i we Włoszech, uderzyli na niego łotrzy, i że nie został zabitym, winien to był psu, którego miał przy sobie. Psy, którym dożywotnią pensyą zapisał, są potomkami owego psa. Zalecił w testamencie dozorcy domu swoiego, ażeby całą tę sumkę, nic sobie z niey nie zostawuiąc, na te cztery psy corocznie wydawał. Gdy iuż czuł nadchodzącą godzinę zgonu swoiego, kazał owe psy posadzić na krzesłach po obu stronach łóżka, które się łasiły koło niego, a on ie nawzaiem omdlałemi iuż rękami głaskał; skonał nareście między łapami wiernych psow swoich. — Przez osobny punkt testamentu nakazał, ażeby rzeźbiarz wyrobił wizerunki tych czterech psow, i aby ie na czterech rogach grobowca iego postawiono.

Z Hagi d. 28. Grudnia.

Przy naszych granicach zachodnich zebrało się iuż około 30,000 woyska. Przewiduią iednak z ukontentowaniem, że wyprawa tego woyska i północney armii nie będzie wcale potrzebną, ieżeli propozycye i proiekta, które są poczynione, odniosą pożądany skutek. Przybyły tu z Berlina goniec przywiozł bardzo pomyślną względem pokoiu wiadomość.

Po nadeszłych z Wiednia i Berlina listach, wszystkie woyska Francuzkie nad rzeką Issel stoiące, które się miały daley posunąć, otrzymały rozkaz przeciwny.

Porucznik Montalon, który iako goniec z główney kwatery Francuzkiey właśnie do Hagi przybył, przywiozł z sobą od Cesarza Napoleona pismo do naszego Pensyonarza, w którym znayduią się zaspokoiaiące zapewnienia względem naszey Rzplitey. Marszałek Augereau otrzymał rozkaz postąpienia naprzod, rownie i korpus Marszałka Bernadotte.

Herzogenbusch i Grave otrzymały także Francuzkich kommendantow, to iest Jenerała Girard, zwanym stary, i Trigny.

Srodkiem północney armii pod rozkazami Xcia Ludwika będącey, dowodzi Jenerał

Cezar Berthier w Belgium; lewem skrzydłem w Hollandyi Jenerał Michaud, a prawem w departamencie Roery Jenerał Macdonald.

Gwardya Xcia Ludwika składa się z 500 Belgow. Z Bajony przybyło także do naszey Rzpltey 4200 Francuzkiego woyska, które przez 120 dni marsz odprawiło.

Pod Nimwegen, dla pomieszczenia licznego woyska, miał bydź szałasowy oboz założony; lecz Xżę Ludwik odwołał ten rozkaz.

Z Zwoll d. 28. *Grudnia.*

Woyska Pruskie, które dotąd na granicach kordonem stoiące, wzmocnione zostały, wychodzą poczęści z Münster i tamteyszych okolic do Frislandyi wschodniey, dla uformowania tam linii demarkacyyney.

W państwie Bentheimskim zupełna panuie spokoyność.

W Hardenberg, Cowerden i Twente znayduie się 28,000 Francuzkiego woyska.

Z Genui d. 14. *Grudnia.*

Statek woienny Endymion wyszedł pod żagle z tuteyszego portu, i iest do Lewantu przeznaczony.

Przedwczoray przybyło tu dwoch gońcow, ieden z Turynu, a drugi z tego miasta; obydwa byli napadnieni w okolicach d'Asti od rozboynikow, którzy im zabrali co tylko mieli kosztownego, ich zaś samych wraz z depeszami i listami, które wieźli, wolno puścili.

Dowiaduiemy się z Florencyi, iż niektórzy z urzędnikow zostali oddaleni, iako autorowie niedorzecznych pogłosek i postrachow. — W Livornie z teyże przyczyny zamknięto iednę kawiarnią, lecz została potem otworzona. Przybył do tego miasta d. 10 park artyleryi Włoskiey, za którym, iak mowią, ma przybydź 5000 woyska tegoż narodu.

Podług listow z Rzymu, Rossyanie i Anglicy ciągle zostaią w Neapolu. Minister Hiszpański, kazał zdiąć swe herby z domu w którym mieszkał, i żyie prywatnie w Neapolu. — P. Windham przybył do Neapolu, dla kierowania działaniami woyskowemi i politycznemi.

Statek Lewancki pokazał się wczoray w tym porcie pod banderą Rossyyską: Arcypodskarbi kazał przywołać kapitana tego statku, i oznaymił mu, iż każden statek, któryby pod tą banderą przypłynął do portu, będzie skonfiskowany, a lud iego będzie uznany za jeńcow woiennych.

Z Liworna d. 13. *Grudnia.*

Wicher straszny rozpędził z przed naszego portu 5 do 6 statkow, których kotwice popękały. Bryganryna Amerykańska rozbiła się o skałę. Wiele użyto trudności w ratowaniu ludzi. Inne statki wiele także ucierpiały: nieco wprzody burza była poprzedzona przez mgłę czarną i pewne znaki, dla czego poczynione iuż były zabiegi, i tym sposobem większey unikniono szkody.

Od brzegow Menu d. 30 *Grudnia.*

Xżę Thurn i Taxis przesłał swoie przełożenia prosto Cesarzowi Napoleonowi, względem krokow przedsięwziętych od Elektora Bawarskiego, Wirtemberskiego i Badeńskiego, względem poczt Cesarskich, które się w ich kraiach znayduią.

Podług listow z Weymaru, wszystkie woyska Pruskie, które się w okolicy tego miasta znaydowały, udaią się do Voigtland. Zapewniaią ciągle, iż rożne korpusy Pruskie, które się zgromadziły były dla zasłony północnych Niemiec, poydą bez zwłoki na zimowe leże.

Czytamy w gazecie Wirzburskiey artykuł od brzegow Dunaiu następuiący:

"Podług wiadomości z Ratysbony, P. Hedouville pełnomocny minister Francuzki odebrał reskrypt od Ministra Talleyranda, w którym zalecono mu iest, aby doniosł Elektorowi Arcykanclerzowi, iż Cesarz Napoleon widział z wielkiem swoim zadziwieniem, iż on się pokazał tak skłonnym do przyięcia i podania do dyktatury zażaleń zakonu Rycerskiego Rzeszy, zakonu Niemieckiego i S. Jana Jerozolimskiego. — Daley wyrażono w tym rozkazie: że to, co dwory Elektorskie sprzymierzone z Francyą, czynią teraz w swych kraiach, dwory Austryacki i Pruski iuż dawno w swych zrobiły, i że Cesarz Napoleon postanowił dopomagać tym dworom w ich przedsięwzięciach, i odmienić konstytucyą Rzeszy, ile okoliczności pozwolą." — Elektor Arcykanclerz odpowiedział na to oświadczenie: iż gdyby z przeciwney strony zaniesione było formalne zażalenie, z równym pośpiechem byłby go do dyktatury podał, stosownie do iego obowiązku, który iest na niego włożony przez urząd, który piastuie, stosuiąc się do ustaw Rzeszy, i przez osobiste poszanowanie Cesarza Napoleona. — Po tem oświadczeniu zażalenie uczynione przez Xcia Waldburg nie było seymowi podane, i zdaie się, że seym wcale się podobnemi interessami więcey zatrudniać nie będzie.

Z Fuldy d. 24. Grudnia.

Mowią teraz o zaślubieniu Elektorowiczowney Katarzyny Wirtemberskiey z Wice-królem Włoskim Xciem Eugeniuszem.

Okolice nasze zapełnione są Pruskim i Heskim woyskiem. Od 4 dni stoi w naszem małym kraiu 24,000 woyska, pomiędzy któżym znayduie się 8000 iazdy. W mieście i około miasta stoi powiększey części piechota; Husary Kohlera, Kieryssery Crousaz i dragoniia Schmettau stoią na granicy Heskiey ku Hanau. Niektórzy twierdzą, że te woyska do Marca stać tu będą, i inni znowu, że w krotce wyruszą.

Z Luneburga d. 1. Stycznia.

Marszałek państwa Hrabia Fersen przybył tu dzisiay.

Jenerał Baron Armfeld, który dziś do Boitzenburga poiechał, obeymie tam dowodztwo nad drugą liniią.

Wyszły dziś stąd 2 bataliony strzelcow, kompaniia konney artyleryi, 200 husarow, i 200 kirysserow pod rozkazami Półkownika Cardell.

Z Hanowerskiego kraiu d. 2. Stycznia.

D. 28 Grudnia Rossyyski Jenerał, Hrabia Tolstoy, poiechał z Lordem Cathcart do Pruskiego Jenerała Kalkreuta do Herworden.

Rossyyski poseł przy Szwedzkim dworze, P. Alopeus, znayduie się ieszcze w Nienburgu.

W Harburgu stoi teraz oddział Gotayskiey gwardyi pod Kapitanem Back.

Z Bamberga d. 25. Grudnia.

Donoszą z Gotha, iż woyska Pruskie, które miały przeyść przez to miasto, nagle przeciwny odebrały rozkaz. Zdaie się bydź pewnością, iż zayda odmiany w rozłożeniu woysk Pruskich. Magazyny które się znaydowały w Hof, zostały przewiezione po części do Plauen, po części do Schleitz, a ztamtąd do Zwichau i Gera. Wszystkie konie w Hof wzięte były w rekwizycyą do tego przewozu. Magazyny z Bayreut, i Culmbach podobnież przewieziono przez Hof do Saxonii.

Woyska Bawarskie, których spodziewano się w Neumuch, ieszcze d. 17 nienadeszły.

Z Madrytu d. 6. Grudnia.

Dwor nasz mieszkaiący teraz w St. Lorenzo odebrał dnia wczorayszego przez nadzwyczaynego gońca wiadomość o weyściu woyska Francuzkiego do Wiednia.

Wydano rozkaz, ażeby 40 okrętow liniowych Hiszpańskich uzbroiono.

Z Monachium d. 23. Grudnia.

Przybyło tu wczoray w wieczor 800 ludzi z gwardyi Włoskiey; rozłożono ie u obywateli.

Przybycie Cesarza Napoleona, ieſt iak mowią, do 8 lub 10 dni odłożone. Robią wielkie przygotowania na przyięcie tego Monarchy.

Wicekról Włoski ieſt także w Monachium oczekiwany.

Milicya Bawarska tego miaſta ma także doſtać nowy ubior.

Z Medyolanu d. 14. Grudnia.

Wicekról nasz darował kościołowi w Monza bardzo bogate przybranie, na wzór Królowey Teolindy i innych Królow Lombardyi, którzy sobie założyli byli, zoſtawić w tem mieście pamiątki swey wspaniałości, i uczcili go nazwiskiem sławnem ſtolicy Króleſtwa Włoskiego.

W iednym okolniku pod d. 11 Grudnia wydanym do Arcybiskupow i biskupow Króleſtwa Włoskiego, Miniſter nauk uskarża ſię, na poſtępowanie niektórych duchownych, nie których plebanow, którzy rzucili poſtrach po wſiach z okoliczności wylądowania woysk cudzoziemskich do Neapolu. Zachęca on duchowieńſtwo, ażeby ludowi przedſtawiali, iżby ten zupełnie polegał na środkach od rządu przedſięwziętych. Zwycięztwa odnieſione przez nasze armiie (mowi ten Miniſter) powinny każdego dobrze myślącego przekonać, iż to wylądowanie, powiększy tylko tryumfy armii J. C. Mci.

Podług liſtow z Bononii d. 10 oboz utworzony z woysk departamentowych, przytem mieście, wynosi iuż do 20,000 ludzi, a w krotce do 30,000 będzie pomnożony, nierachuiąc wto woyska liniiowego, gwardyi królewskiey, i innych woysk, które są zgromadzone w różnych prowincyach Króleſtwa. Rekrutowanie do woyska liniiowego, idzie zdobrym skutkiem; bardzo wiele młodych ludzi, ochoczo ſię zaciąga. (Gazeta Medyolańska.)

Z Oldenzael d. 24. Grudnia.

Okoliczności nagle ſię u nas odmieniły. Francuzkie woyska, które do naszych okolic iuż były weszły, za otrzymanym rozkazem nazad ſię cofnęły.

Z Augszpurga d. 26. Grudnia.

Teraz znayduie ſię tu 1700 ranionych Francuzow, Auſtryakow i Roſſyanow, z których codziennie po 15 do 20 umiera; lecz na to mieysce uſtawicznie przybywaią nowi. Od 14 dni panuie w tuteyszych lazaretach zaraźliwa gorączka, która wielu także Lekarzow Francuzkich iuż zabrała.

Z Ulmu d. 27. Grudnia.

Magiſtrat Augszpurgski otrzymał od Elektora Bawarskiego łaskawe pismo z zapewnieniem, że cywilne obięcie miaſta dopiero przy oſtatecznym układzie pokoiu naſtąpi.

Wirtemberskie zabory rozciągaią ſię aż do państw Xcia Hohenlohe. Elektorsko Arcy kanclerskie przełożenia zoſtały bez odpowiedzi. Posłowie Elektorsko-Wirtemberski i Francuzki uſtnie tylko Seymowi dali poznać, że takowe przełożenia nie są w swoim mieyscu, ponieważ ich dawniey przy wkroczeniu do Bawaryi nie czyniono.

Miaſto Augszpurg utrzyma daley iedność

Religii pomiędzy 45 członkami rady, a mieszkaiący tam Elektor Trewirski do życia tamteyszy biskupi pałac.

Z Heidelberga d. 27. Grudnia.

Kwatermistrze do Darmstadtu i Frankfortu zabierali się iuż w drogę, gdy tym czasem nadeszedł Marszałkowi Augereau rozkaz od Cesarza zatrzymania się w mieyscu, gdzie go zastanie. Cały korpus stoi teraz w dolinie Nekkary, a głowna iego kwatera tu się znayduie.

Postylionowie w Szwabii noszą teraz suknie i herby swoich panow. Tayny radca, Baron Vrinst, był w Schönbrunnie od Cesarza Napoleona bardzo dobrze przyiętym.

Do Strazburga przybyło z Wiednia 12 wozow naładowanych rozmaitemi rzeczami, a pierwey ieszcze wiele ammunicyi, która do Ulmu wodą była spuszczona.

Hrabstwo Hohenberg, i państwo Nellenburgskie są także zaięte.

Z Berlina d. 31. Grudnia.

Z okoliczności maiącego nastąpić przybycia W. Xżniczki Rossyyskiey, Następczyny Saxen-Weimar, panuie tu wielka radość, co iest zapewne przyczyną dłuższego tu bawienia W. Xcia Konstantego.

Bal, który onegday Królewicz Xże Ferdynand dawał, był nader świetny, a liczba wysokich gości niezliczona. Królestwo Jchmość byli oboie przytomni, i powiększyli wesołość zgromadzonego mnostwa.

Dziś podobny bal daie W. Marszałek J. K. Mci, P. Massow, na który wiele obcych osób wyiąwszy ciało dyplomatyczne zaproszone. Wszystkie prawie członki tego ciała osobno teraz żyią.

Elektor Heski dotąd ieszcze tu bawi, mowią iednak, że iuż czyni przygotowania do wyiazdu.

Przybył tu z Kriewitz Szwedzki radca rządowy P. Brinkmann.

Sekretarze poselstwa Angielskiego PP. Silwester i Stuart odiechali stąd do Opawy.

Półkownik Szwerin mianowany został kommendantem Silberberga.

Z Hanoweru d. 30. Grudnia.

Dowiaduiemy się, że Król Pruski wziął pod swoią obronę północne Niemcy. Na mocy tego układu zostaną wszystkie woyska w mieyscach, gdzie stoią, lecz nie mogą bydź wzmocnione. Twierdza Hameln będzie stąd w żywność opatrywana, i iutro lub po iutrze pierwszy tam dowoz nastąpi. Wszelkie kroki nieprzyiacielskie ustaią. Rozeym ma trwać przez 3 miesiące, w czasie którego spodziewaią się, że ostateczny pokoy nastąpi.

Wczoray nadeszła tu wiadomość, że na dniu 27 t. m. 70 przewozowych statkow wysadziło 10,000 woyska Angielskiego do Bremerlehe, &c. przyktórym znayduie się regiment Niemieckich dragonow Bokka, i ma stanąć kwaterą w Bremörde.

Dnia 26 w Bukte niedaleko tuteyszego miasta miało uczuć się dać trzęsienie ziemi, z wielkim łoskotem podziemnym.

Rozmaite wiadomości.

Xżna Murat, siostra Cesarza Jmci Francuzow, iadąc do swego małżonka, przybyła d. 19 Grudnia w wieczor z znacznym orszakiem do Augszpurga.

Elektor Heski wyprowadza z obu twierdz nad Renem, Katze i Maus (Kot i Mysz) zwane, wszystką artyleryą.

Twierdzę Forchheim (w Bamberskim) bardzo umocniaią.

D O D A T E K

D O № 5

GAZETY KRAKOWSKIEY

W e Srode Dnia 15 Stycznia 1806.

Rzut oka na Astrachan.

Po upadku Kapszackiego państwa, wzmogła się niezmiernie potęga Rossyyskiey monarchii. Gruzy dawnego Astrachanu rozciągaiące się aż do Kaspiyskiego morza, zaymuią część tylko tey obszerney przestrzeni, na którey po nayokropnieyszem barbarzyństwie, okazała się na nowo gwiazda Rossyi ciągłą rokuiącą pomyślność. Astrachan zdaie się bydź chlubną pamiątką sławy Jana wielkiego Cara. Tak myśli każdy wędrownik, skoro tylko pierwszy raz wzrok swoy na to miasto obroci, skoro usłyszy bystry szum rzeki naypięknieyszey w świecie, skoro postrzeże na iey brzegach szanowne starożytności pomniki. Kościoły i rozliczne gmachy kamienne noszące na sobie odwieczney starożytności znamiona zdaią się wzywać wędrownika do iak nayprędszey na drugi brzeg przeprawy, aby się tam połączył nieiako z cieniami bohatyrow, ktorzy te mieysca wsławili. Pełen tey żądzy podrożny przebywa Wolgę, a stanąwszy pod murami Astrachanu, zdaie się, iż zaczyna oddychać powietrzem owych barbarzyńskich wprawdzie, ale razem bohatyrskich wiekow. Od Kremlu, katedry i fortecy, tych to wspaniałych zabytkow szesnastego wieku, postępuiąc w wgłąb miasta, nikną powoli starożytności ślady, a na ich mieysce poźnieysze ukazuią się budowle; mnostwo ludzi rozmaitych narodow, ze wszystkich prawie części świata do tego przybywaiących miasta, zachwyca przechodnia. Można tu spotkać surowego Indyanina, potomka Braminow i Gymnosofistow, pierwszych nauczycielow Pitagory; Tatara, niegdyś zwycięzcę większey połowy świata, a teraz niewolnika. Kałmuka, Persa, Ormianina i innych rozmaitey barwy i obyczaiow ludzi. Niepodobna się wstrzymać od śmiechu, widząc Derwiszow z malowanemi czołami, okopciałą twarzą w naydziwacznieyszym stroiu, uwiiaiących się po ulicach. Obok nayniezgrabnieyszego z pomiędzy ludzi Kałmuka, uyrzeć można naypięknieyszego co do kształtu i ubioru Cyrkassa.

Miasto Astrachan leży na wschodniey stronie Wolgi na wyspie, którą ta piękna rzeka oblewa. Naprzod Kreml oglądałem. Jest to Kamienny blankami opatrzony mur, wznoszący się na wzgórkach: kopuły katedralnego kościoła wielce go przyozdabiaią. Wewnątrz iego znayduie się obszerne archireia pomieszkanie. Cała piękność Kremlu iako i innych gmachow w Astrachanie na tem zależy, iż mury i kościoły, i wszystkie zewnętrzne i wewnętrzne ozdoby są w guście Gotyckim, i noszą na sobie piętno naydawnieyszey starożytności. Po drugiey stronie stoi wspaniały dom Admiralicyi. Wystawiony on został w naypięknieyszych czasach Rossyyskiey monarchii, to iest za panowanie Piotra Wielkiego. Z chlubą pogląda tu Rossyyczyk na warsztaty, na których nieustannie około budowy okrętow pracuią. Rynek w tem mieście zdaie się bydź składem towarow całego świata, i mieyscem zgromadzenia wszystkich handluiących narodow. Tu Pers rozwiia swe cienkie naykunsztowniey wyrobione materye, tam Indyanin, owdzie Ormianin rozkłada iedwabne rozmaitego gatunku towary, tu widać sklep skórny Rossyanina, obok niego siedzi

Tatar i drobne przedaie żelaztwa. Daley mieszczą się inni cudzoziemscy kupcy postawą i ubiorem iedni od drugich zupełnie różni.

Lato przepedziłem na czaruiący h brzegach Salgiry, a iesień w pośrod nadbrzeżnych winnic, gdzie się do dwudziestu gatunkow winnych jagod znayduie. Znacznieysze z nich są, Kiszmiyskie z Perskiey odnogi, Węgierskie czerwone i czarne, Carogrodzkie czerwone, białe i inne. Nie masz zaś żadnego gatunku, któryby nie był przyiemnym. Szczególniey atoli podobało mi się Kiszmiyskie wino, które nad wszelki opis przyiemne iest i smakowite. Młody Ormianin oprowadzał mię po winnicach, i z naywiększą przyiemnością na wszystkie moie zapytania odpowiadał. Mówił mi, iż w krótce winobranie się zacznie, iż w Astrachanie wino, gorzałkę i ocet z winnych iagod robią, i że uprawa winnic w ten czas nawet, kiedy winobranie chybi, nie iest bez pożytku. Piotr Wielki naypierwszy one w tey stronie zasadził.

Indyanie po odbytey w Wołdze kąpieli, zgromadzaią się codzień w tem mieście na wieczorne nabożeństwo. W bałwochwalni ich nic więcey nie widać procz alkowy. Za iedwabną zasłoną, która ią okrywa, stoią na stopniach bożyszcza z miedzi ulane, suto wyzłocone i przybrane w iedwabne różowe i błękitne ornaty. Stosownie do swey godności wyższe iedne nad drugie trzymaią mieysce. Niektóre maią berła w rękach i turbany na głowach. U innych więcey iak dwie ręce widzieć można. Wiele z nich płci oboiey przyozdobione są kolczykami u uszow. Przed alkową stoi na stoliku kadzielnica. Po lewey stronie pali się lampa o dwoch knotach. Pod czas nabożeństwa cała bałwochwalnia oświecona iest iarzęcemi świecami, z których po kilka przed każdym pali się bożyszczem. Na stronie alkowy wisi kilka dzwonkow, na ziemi stoi bęben, a w kącie czara nakryta talerzem. Nie daleko drzwi wznosi się galerya, na którey lud swe modlitwy odprawia.

Naygłównieyszą ceremonią wieczornego nabożeństwa, iest poświęcenie wody, ziemi, powietrza i ognia, iako czterech elementow, z których się cały świat składa. Naprzod dzwoni Indyanin w dzwonek, dway inni biią w bęben, a przytomny Derwisz zaczyna natychmiast z obok stoiącemi swe nabożne pienia. Spiewaiąc ie stosuie się do taktu dzwonka i bębna. Potem bierze kadzielnicę, podnosi ią w górę, spuszcza na dół, obraca się z nią na wszystkie strony, i to oznacza poświęcenie powietrza.

Po odbytey tey ceremonii, blisko stoiący Indyanin, podaie mu złożony ręcznik. Bierze go Derwisz, rozciąga na ziemi, odmawia modlitwy, i to się nazywa poświęceniem ziemi.

Zapalaią potem lampy o pięciu knotach. Wziąwszy ią w ręce Derwisz oddaie pokłon każdemu z osobna bożyszczu. Obok stoiący Indyanin odbiera ią od niego, ukazuie modlącym się ludziom, z tych każdy przystępuie, ogrzewa około niey swe dłonie, i odmawiaiąc pewne modlitwy, do swych oczu ie przybliża. Obrządek ten poświęcenie ognia oznacza.

Skoro lampa zagaszoną zostanie, na ten czas podaią Derwiszowi wodę, którą on nalawszy w czarę, błogosławi i przytomnych skrapia. Ito to iest, co oni poświęceniem wody mianuią.

Po tych ceremoniiach ustaie śpiewanie. Przytomni nab żeństwu siadaią na kobiercach podług wschodniego zwyczaiu. Każdy pie poświęconą wodę z czary. Resztę Derwisz na swe ręce wylewa, i skrapia sobie głowę i oczy. Wieczorne to nabożeństwo, kończy modlitwa za szczęśliwe powodzenie Nayiaśnieyszego Imperatora wszech Rossyi, panow ziemskich i ludu. Po odmowieniu tey modlitwy, podaią Indyanom pistacye, rozenki i cukier lodowaty.

Podczas przechadzki za miastem, spostrzegłem wielkie zabudowanie, na którem był napis: *Szpital Pawłowski.* Zdięty ciekawością wszedłem na obszerny dziedziniec białym wysypany piaskiem, i cienistemi zasadzony drzewami. W każdem prawie oknie domu tego uyrzałem po kilka schorzałych osób. Z naysłabszych nawet twarzy można było wyczytać, iż czyste powietrze i widok piękney natury, iest iednym z naydzielnieyszych środkow do poratowania zdrowia. Szpital ten ma obszerne skrzydła, w których wygodne dla chorych znayduią się pomieszkania, procz tego dom osobny dla ubogich. Cały ten gmach, nie tak architektura, iak dobroczynne przeznaczenie zdobi.

Gęsto zasadzone drzewa, nayprzyiemnieyszym cieniem okrywaia podworze. Widać z okien kwitnące winnice i uprawne niwy. Zaiste życzyćby potrzeba, aby wszystkie schronienia nędzy podobne miały położenie. Powszechnie utrzymuią, iż chorym czyste powietrze iest koniecznie potrzebne, lecz niko-

mu na myśl nie przyydzie, iż widok kwitnących pól i zieleniejących się lasow, równie jak wdzięczne śpiewania ptasząt, orzeźwiają długą boleścią odrętwiałe zmysły. Stem wszyſtkiem jak iedno tak drugie dla tych nieszczęśliwych ſtworzeń ieſt nieodbicie potrzebne.

Aſtrachan był niegdyś składem wszyſtkich Perskich, Indyyskich i Arabskich produktow. Wenecyanie poſadaiąc w 14tym wieku wyłączny handel na morzu Czarnem, ściągali tym kanałem bogactwa z całey Azyi, i dopiero ie sami do rozmaitych krajow Europy przesyłali. Zwycięztwa Tamerlana otworzyły inną drogę do handlu przez Smirne i Alep. Im więcey Arabskich towarow z tych dwoch portow wychodziło, tem bardziey w Aſtrachanie Perski i Indyyski handel kwitnął. Piotr wielki, przed którego gieniiuszem nic się ukryć nie mogło, coby do pomnożenia szczęśliwości iego państwa służyło, całą swoię zwrocił uwagę na poſtawienie handlu w Aſtrachanie w tym ſtopniu, w iakim zoſtawał pierwey przez kilka wiekow. W tym celu oznaczona była liniia do uzbroienia od Wołgi aż do Donu, lecz środek ten ieszcze pod owczas pożądanego skutku nie okazał.

Perskich towarow przez Kaspiyskie morze wchodzi do Aſtrachanu za 1,100,000 rubli; z Rosſyi zaś tąż samą drogą do Persyi nie więcey iak za 540,000 rubli wychodzi, a zatem wywoz towarow zaledwie połowę wartości przywozu wynosi.

Nayważnieyszym dla Aſtrachanu przedmiotem ieſt połow ryb. Cała Europeyska Rossya na wszyſtkie poſty w roku może bydź opatrzona rybami, które się tylko w samey Wołdze i morzu Kaspiyskiem poławiaią. Naſznacznieysze z nich są, Wyż, Sewruga, Jesiotr i Sandacz. Sam połow Wyżow, licząc w to Kawiior i kley rybi, pod czas nayw iększey tanności 1,700,000 rubli corocznie przynosi. Sasanow, Sandaczow i Sumów przedaią tu corok za 500,000 rubli. Anglicy wyprowadzaią kley rybi po większey części z Petersburga. Gdy do powyższych zyskow przydamy ieszcze połow świń morskich w Kaspiyskiem morzu, i coraz powiększaiącą się cenę Kawiioru i kleiu rybiego, którego pud w naygorszym gatunku piędziesiąt rubli w oſtatnich latach kosztował, można sobie łatwo wyſtawić, iak ważną i korzyſtną ieſt rzeczą dla Aſtrachanu połow ryb.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 14. *Stycznia* 1806.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	52	do 62.
— Żyta		56	— 64.
— Jęczmienia		38	— 42.
— Owsa		30	— 33.
— Grochu		48	— 54.
— Kaſzy iaglaney		80	— 88.

W Gdansku d. 21. *Grudnia.*

Pzeſel czyli pół korca naſzego w złocie hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szeſlow)

— Pſzenica	zł. pol.	20	do 23.
— Żyto		15	— 19.
— Jęczmień		12	— 12.
— Owies		10	— 11½

DONIESIENIA.

Stosownie do Wysokiego Gubernialnego Dekretu dnia 29 9bris r. b, ieſt dla osadzenia zawakowanego mieysca interymalnego syndyka w magiſtracie Chełmskim z pensyą roczną 300 zł. ryń. konkurs rozpisany; kompetenci życzący sobie tego mieysca maią się zaopatrzyć dekretami Eligibilitatis, tak z linii polityczney iako też sądowey, i prożby swe naydaley do 15 Stycznia 1806 do Urzędu Cyrkularnego Bielskiego podać.

Z C. K. Cyrkularnego Urzędu. W Krakowie d. 24 Grudnia 1805.

Na d. 15 Stycznia roku 1806 w kancelaryi Adminiſtracyi klucza Kołaczyckiego w Cyrkule Jaſielskim leżącego od godziny 9 z rana do 12, a od 3 do 6 po południu przez publiczną Licytacyą naſtępuiąca wieś od 24 Marca 1806 w sześcioletnią arędowną posſeſsyą naywięcey ofiaruiącemu puszczona będzie:

Wieś Brzyska z wolną w całym państwie Kołaczyckim oprocz Ulaszewic propinacyą która się z 15 pryncypalnych składa szynkow, jako to: w Nawſiu gdzie do 300 warsztatow cudzoziemcow około muślinow, nankinow, obrusow, chuſtek przednich &c. pracuią, w murowaney niedaleko Kołaczyc ku Jasłu będącey Auſteryi na gościńcu Cesarskim, w Brzyskach Ujezdzie, Kłodawie, Kraiowicach, Lignicy górney i dolney, Dąbrowce, Bryłach, Opami, Podzamczu &c. z całkowitą gorzelnią w Brzyskach o 3 wężowych 5 beczkowych garcach, ie-

dnego kotła piwnego na 30 beczek piwa na raz w dwoch kilsztokach gotuiącego, z stayniami na 60 bydła do Browy wystawionemi, z 350 sągow drew do tey gorzelni z skarbu corocznie dodawć się powinnych, z drożdżami do 150 czer. zł. czyniącemi, z piwnicami rozmaitemi, magazynem murowanym, młynem na 2 kamienie konnym zaraz przy browarze leżącym, z stawami do rurni browarnich wyg dnie wodę dostarczaiącemi &c. Te zaś Brzyska zawieraią w sobie: Ornych pol 286, łąki 18, ogrody 11, zgoła razem do 300 morgow. Dni kmiecych po 4renych do 800, a parnowych tyleż, zaś pieszych 7577 oprocz naiemnych według inwentarza; z 105 sztuk przędziwa dworskiego na gromadę rozdac się co rok powinnych, 87 gęsi, 35 kapłonow, 68 kur &c. z przewozem na Wisłoce do Brzysk dodanym z czynszami do 700 zł. p. czynić maiącemi. Wysiewa się rocznie mniey więcey pszenicy korcy 57, żyta korcy 73, jęczmienia korcy 87, tatarki korcy 10, owsa korcy 38, grochu korcy 7 &c. Cena fiskalna na pierwsze wywołanie roczna iest 50,000 zł. p.

Każdy licytować chęć maiący, ma złożyć połowę wyrażonego prætium fisci zamiast Vadium, po zalicytowaniu zaś przy podpisie protokołu resztuiące kwantum do połowy offiarowaney summy doliczyć obowięzuie się — drugą zaś połowę, tudzież kaucyą de non desolando a 20 pro cento od całoroczney summy pod przepadkiem pierwszey wypłaconey połowy, oraz nabytego prawa, naydaley do ostatniego Lutego wypłacić, oraz i kontrakt podpisze. — Kondycye pryncypalne przy Licytacyi przełożone i oznaymione będą, także każdego czasu w kancelaryi rzeczoney Administracyi o tych dowiedzieć się i Inwentarz zobaczyć można. — Excypuią się od tey Licytacyi żydzi, ci oraz W W. possessorowie, którzy obowiązkow dawnieyszych kontraktow nie dopełnili, także i ci, którzy w ostatniey Licytacyi naywięcey offiaruiącemi zostali, lecz słowa nie dotrzymali i possessyi nie obięli.

Dnia 14 Lutego 1806 o 9 godzinie z rana i w następuiącym czasie w kancelaryi magistratualney Lwowskiey, należące do funduszu Szpitala chorych dobra Miechow z warunkiem wyższego potwierdzenia przez publiczną licytacyą na trzy lata to iest od pierwszego Kwietnia 1806 do ostatniego Marca 1809, naywięcey daiącemu w arendę wypuszczone będą. —— Cena fiskalna roczney arendowney kwoty wynosi 2260 ryń. każdy licytuiący przed zaczęciem się licytacyi 10tą część fiskalney ceny 226 ryń. iako wadium złożyć będzie winien. — O innych kondycyach w magistracie Lwowskim przed terminem licytacyi zainformawac się można. — W Lwowie dnia 6 Grudnia 1805.

Ponieważ w Magistracie Jarosławskim drugiego Assessora mieysce z pensyą roczną 250 Zł. ryń. zawakowało, więc dla osadzenia tegoż iest konkurs na dzień ostatni Stycznia r. b. rozpisanym; kompetenci życzący sobie tego mieysca, maią się zaopatrzeć dekretami Eligibilitatis tak z linii polityczney iako też sądowniczey, i prożby swe naydaley do wspomnionego terminu do C. K. Urzędu Cyrkularnego Przemyslskiego podać.

W Krakowie dnia 1. Stycznia 1806.

Ponieważ w tuteyszym Cyrkule leżące mieysca Alwernia, Wawrzeńczyce i Kosłow, ani do klassy miasteczek nie należą, tym mniey w liczbie miast umieszczone bydź mogą, gdyż zgoła żadnych dochodow i prawa stosownych przywileiow nie posiadaią, więc te mieysca tak w politycznych, iako też prawnych okolicznościach pod gruntową zwierzchność podpadaią. Co stosownie do Gubernialnego dekretu ddto 22 Listopada 1805 roku do powszechney wiadomości się podaie.

Z C. K. Cyrkulyrnego Urzędu w Krakowie d. 2. Stycznia 1806.

Ponieważ funkcya ostatniego sekretarza przy tuteyszym Magistracie Ces. Król. Stołecznego Miasta Krakowa z pensyą roczną 500 zł. ryń. zawakowała: zaczym się nirieyszym konkurs na takową fónkcyą aż ostatniego Lutego roku teraźn: wypisuie, do którego czasu wszyscy supplikanci swoie, dobremi zaświadczeniami zaopatrzone prożby do wspomnionego Magistratu podawać maią.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa. Dnia 7 Stycznia 1806 roku.

Grojs.